

Danina Narodowa

Dowódca Okr. Wojsk. Nr 7, gen. dyw. Bewziuk wraz z najbliższymi współpracownikami wpłacili przedterminowo pełną sumę z tytułu Daniny Narodowej.

DOBROWOLNE OFIARY na Daninę Narodową w srebrze i srebrnych monetach złożyli:
Inż. Kryński Tadeusz
Piasecki Roman
Ignaszewski Antoni

PRZEDTERMINOWO WPLACILI:
w dniu wczorajszym do Urzędu Skarbowego w Lublinie:

Woźniak Stefan, Dolna P. Marh 58
— zł. 15.000

Fonk Aleksander i Struski Stanisław,
Jezuicka 21, — zł. 10.400

Maksymowicz Stanisław, Młyńska 72.
zł. 70.000

Cegielnia Kalinowszczyzna zł. 20.000

Dr. Voit Michał Zamojska 23 zł. 20.000

Popko Bronisław, Bychawska 32 —
zł. 20.000

Kamiński Gustaw, Niedzwica —
zł. 22.500

Mach Marian, Lubartowska 10 —
zł. 20.000

Zurada Józef, Kowalska 11 zł. 40.000

Zajączkowska Stefania, Lubartowska
11 — zł. 10.000.

Przewodniczący Gł. Komisji Obywatelskiej Daniny Narodowej, wiceprezydent KRN prof. Stanisław Grabski, przyjął delegację Państwowej Centrali Handlowej, która wpłaciła na poczet przypadającej Daniny kwotę 25 milionów zł.

Równocześnie delegacja P. C. H. wpłaciła od Dyrekcji Instytucji kwotę 100.000 zł. i od pracowników 500.000 złotych.

Centrala Materiałów Budowlanych wpłaciła na ręce wiceprezydenta K. R. N. Stanisława Szwalbe kwotę 15 milionów zł., na poczet Daniny Narodowej.

Do Pełnomocnika Rządu do spraw Daniny Narodowej zgłosiła się delegacja Polsk. Towarzystwa Eksportowo-Importowego, wpłacając przed terminem kwotę 3.000.000 zł. jako należną Daninę Narodową.

Pełnomocnik Rządu przyjął również przedstawicieli Samorządu Szkolnego i Spółdzielni uczniowskiej „Swit” z I. Miejskiego Gimnazjum i Liceum im. gen. Sowińskiego w Warszawie. Delegacja złożyła na ręce Pełnomocnika Rządu kwotę 8.000 zł. i oświadczyła:

„Pragniemy naszą skromną ofiarą zaapelować do ogółu młodzieży szkolnej, by dobrowolnie udziałem w Daninie Narodowej stwierdziła gotowość obrony Ziemi Odzyskanych.”

Naczelna Izba Aptekarska wydała odezwę do ogółu farmaceutów, apelującą o gremialny udział w Daninie na rzecz odbudowy Ziemi Odzyskanych, zgodnie z normami, wyznaczonymi przez Naczelny Komitet Daniny.

W odezwie czytamy: „Należy dołożyć wszelkich starań, aby Danina została uiszczona przed terminem, wyznaczonym przez Państwo. Na Kolegów Prezesów Izb Okręgowych nakładamy obowiązek osobistego dopilnowania, aby cała akcja przeprowadzona została szybko i sprawnie.”

Niezależnie od wpłat, dokonywanych przez ogół Farmaceutów, Naczelna Izba Aptekarska wpłaciła od siebie na ten cel kwotę — zł. 50.000 — jako Daninę dobrowolną.

Lublin, niedziela 1 grudzień 1946 r.

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEZNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 332 (641)

Do Narodu Polskiego!

P o r a z p i e r w s z y o d c h w i l i

WYZWOLENIA POLSKI

odbędą się wybory do Sejmu Rzeczypospolitej

W celu wybrania Sejmu pracy, spokoju i odbudowy, Sejmu niezłomnie stojącego na straży nienaruszalności naszych granic, w celu powołania stałego rządu demokratycznego, który sprosta wielkim i trudnym zadaniom — Stronnictwa Demokratyczne, zachowując odrębność własnych programów, zjednoczyły się w szeroki Blok Demokratyczny. Do Bloku przyłączyły się Związki Zawodowe, Związek Samopomocy Chłopskiej, spółdzielczość, Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację i inne organizacje społeczne, które codzienną, rzetelną pracą służą dobru społeczeństwa i państwa

Stronnictwa Demokratyczne, zjednoczone w Bloku, są tymi, które w najcięższych chwilach okupacji pierwsze podniosły w kraju sztandar bezpośredniej walki zbrojnej z hitleryzmem, wraz z całym narodem ofiarą krwi i życia tysięcy najlepszych swych bojowników zaświadczyły swoje oddanie Polsce i Niepodległości.

Stronnictwa Demokratyczne Bloku są tymi, które pierwsze i jedyne, w czasie straszliwych zmagañ wojennych wypisały na swoich sztandarach przyłączenie do Polski Ziemi Zachodnich po Odrę i Nisę.

Stronnictwa Demokratyczne Bloku są tymi, które pierwsze wskazały narodowi prawdę o konieczności sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — jemu to głównie zawdzięczamy wypędzenie z kraju Niemców, przyznanie Polsce odwiecznych naszych Ziemi Zachodnich, Postawa Związku Radzieckiego w polityce międzynarodowej, w szczególności wobec Niemiec, gwarantuje pokój i nienaruszalność naszych granic na Odrze, Nisie i Bałtyku.

Stronnictwa Demokratyczne Bloku są tymi, które w najtrudniejszych warunkach powojennych zniszczenia budowały od podstaw odrodzone państwo, Wojsko Polskie, organizowały szkoły i uczelnie, szpitale i domy dziecięce, uruchomiły z ruin i zgliszcz przemysł, dały ziemię chłopu, odbudowały setki fabryk, porty morskie, koleje i mosty, uratowały kraj od głodu, od katastrofy gospodarczej i bezrobocia.

Stronnictwa Demokratyczne Bloku są tymi, które przeprowadziły zniesienie kontyngentów, dokonały wielkiego dzieła zaludnienia i ożywienia gospodarczego Ziemi Zachodnich, walczyły z zepsuciem powojennym, z nadużyciami, spekulacją, sabotażem i szkodnictwem gospodarczym, zwalczały bandy morderców i grabieżców, ulepszały pracę aparatu państwowego i gospodarczego.

Obywatele i Obywatelki!

Wybory do Sejmu są doniosłym aktem w życiu narodu, są świadectwem siły wewnętrznej odrodzenia Państwa Polskiego.

Wiemy, iż nie ma takiej mocy, która mogłaby w Polsce obalić rządy demokratyczne. Nie ma takiej mocy, która zdołałaby w Polsce podważyć wiekopomne reformy: oddanie wielkiego przemysłu na własność narodu i oddanie ziemi obszarniczej na własność chłopom. Nowa konstytucja, uchwalona przez Sejm, utrwali po wsze czasy dokonane reformy, zapewni wszystkim obecnym właścicielom i posiadaczom trwałą i nienaruszalną własność ich mienia.

Wobec straszliwych zniszczeń wojennych, wobec odradzania się niemieckich dążeń odwetowych, przed narodem naszym i państwem stoją olbrzymie zadania, które dyktuje nam rzeczywistość.

(dokończenie na str. 2-ej)

Do Narodu Polskiego

(Początek na str. 1-szej).

Blok Stronniczw Demokratycznych pragnie skupić całe zdrowe społeczeństwo wokół podstawowych spraw narodu:

Trwała i niewzruszona niepodległość i niezawisłość Polski, nienaruszalność naszych granic na Odrze, Nisie i Bałtyku, nietykalność ziem odzyskanych, całkowite zaludnienie ich i zagospodarowanie.

Trwały sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, z państwami słowiańskimi i wszystkimi innymi narodami, które pragną pokoju, sprawiedliwości i bezpieczeństwa na świecie.

Szybka odbudowa i osiągnięcie dobrobytu całej ludności, podniesienie stopy życiowej powyżej poziomu przedwojennego, praca dla wszystkich, wykonanie 3-letniego planu odbudowy gospodarczej.

Zapewnienie ładu i porządku, bezpieczeństwa życia i mienia, całkowite wyplenienie band bratobójców.

Energiczne okiełznanie spekulacji, usunięcie krzywd i niesprawiedliwości społecznych, wyłączenie szkodnictwa gospodarczego i sabotażu, zwalczanie nadużyć, złodziejstwa oraz bezdusznego biurokratyzmu.

Poprawa bytu robotników, inteligencji i chłopów, rozwój opieki społecznej, lecznictwa oraz opieki nad matką i dzieckiem, rozwój szkolnictwa i kultury, pełna swoboda życia religijnego.

Im szerzej zostaną poparte przez naród listy Bloku Demokratycznego, im bardziej skupi się całe społeczeństwo wokół czekających nas wielkich i trudnych zadań, tym skuteczniejsza i bardziej owocna będzie praca przyszłego Sejmu i Rządu, tym szybciej będzie postępować odbudowa, tym mocniejsza będzie pozycja Państwa Polskiego na arenie międzynarodowej.

Nie pustym słowem, lecz mądrą polityką i czynem demokracja zapewni Polsce niepodległość i bezpieczeństwo.

Jedynie Stronnictwa Demokratyczne Bloku, które uzyskały dla Polski

Niemcy strajkują

BERLIN, 30.11. PAP. — Brytyjska agencja prasowa w Niemczech donosi, że metalowcy w B-hum (brytyjska strefa okupacyjna) proklamowali jednodniowy strajk na znak protestu przeciwko „panującym warunkom”. W myśl wynurzeń niemieckich strajk ma na celu „przekonać właściwe władze, że cierpliwość robotników w przemyśle stalowym i żelaznym Zagłębia Ruhry wyczerpała się”.

granice na Odrze i Nisie, potrafią utrzymać na zawsze nienaruszalność tych granic. Zapewniają nieugiętą ich obronę przed wszelkimi intrygami i zakusami.

Stronnictwa Demokratyczne wykazały, iż podobnie, jak w czasie okupacji, nieugięte walczyły o wyzwolenie Polski, tak dziś potrafią odbudowywać Polskę z ruin i zniszczeń. Tylko rząd demokratyczny zwalczy i okiełzna ostatecznie spekulację, wyłupi zbrodnicze bandy, wypłeni nadużycia i złodziejstwa, usunie szkodliwy biurokratyzm.

Obywatele i Obywatelki!

Szybsza byłaby odbudowa, szybsza byłaby poprawa naszego bytu, większe byłyby wszystkie dotychczasowe

Stanowisko PSL w sprawach wewnętrznych i zewnętrznych państwa godzi w podstawowe interesy Polski.

Reakcja pcha Polskę ku słabości, chciałaby ją skazać na rolę wasala Niemiec, chciałaby przekształcić Polskę w ośrodek awanturnictwa wojennego. Blok Demokratyczny chce Polski silnej, kwitnącej, zamożnej, ostoi pokoju i bezpieczeństwa.

Pełne i całkowite zwycięstwo Blo-

Stały Rząd Demokratyczny zapewni krajowi spokój i będzie współdziałał w utrwaleniu pokoju na świecie

W szeregach obozu demokratycznego, wspartego na jedności robotniczej, na bratnim sojuszu robotników i chłopów oraz na jedności całej demokracji, znajdzie miejsce każdy uczciwy

Sofulis utworzy nowy rząd grecki?

LONDYN, 30.11. — Agencja Reutersa donosi z Aten, iż 27 deputowanych członków partii ludowej zażądało utworzenia nowego rządu koalicyjnego, gdyż rząd obecny nie ma poparcia większości parlamentu.

Dymisja rządu spodziewana jest już w najbliższych dniach. Za kulisami toczą się rokowania w sprawie nakłonienia przywódcy liberalów Sofulisa do utworzenia nowego rządu. Sofulis uzależnił swoją decyzję od ogłoszenia pełnej amnestii.

LONDYN, 30.11. (API). — Korespondenci zagraniczni donoszą z Aten, iż upadek rządu greckiego zdaje się być nieunikniony. Jedynie zamierzona podróż Tsaldarisa do Stanów Zjednoczonych, mogłaby to odwrócić. W kołach londyńskich utrzymuje się przekonanie, iż w Brytanii i Stany Zjednoczone uzależniają do-

Odpowiedź Byrnese

NOWY JORK, 30.11. PAP. — Minister spraw zagranicznych Byrnes przesłał we czwartek na cześć szefa delegacji ukraińskiej do ONZ dr Manuilskiego pismo, w którym oświadcza, że dochodzenie nie wykazało, jakoby istniał plan zabicia 2 członków delegacji ukraińskiej. Pismo Byrnese jest odpowiedzią na niedawny list, w którym delegat ukraiński prosił o wyjaśnienie charakteru napaści, dokonanej na 2 członków delegacji ukraińskiej, a przedstawionej w amerykańskiej prasie jako rzekomo rabunkowa.

osiągnięcia, gdyby nie działania wstępczości, mordy i rabunki band, gdyby nie krecia robota, sabotaż i szkodnictwo reakcyjnego podziemia. Żywioły spekulancie, wrogowie rządu demokratycznego szerzą rozkład, łapownictwo i nadużycia, usiłując obciążyć tym rząd.

Mikołajczyk i wodzowie PSL czynili i czynią wszystko, by utrudnić i hamować pracę rządu. Nieudolnie i ze szkodą dla chłopów kierowali i kierują podległymi sobie urzędami. Wodzowie PSL szerzą w kraju rozgoryczenie oraz niechęć do konstruktywnej pracy — siali i sieją zamieszanie.

Bandyci leśni znajdują przytułek w organizacjach PSL!

Reakcja w ślepych zaciętrzewieniu cieszy się z trudności, braków i niedomagań w kraju, stara się je zwięk-

sząć i piętrzyć. W rzeczywistości godzi w naród i Polskę.

Na ślepych torze jałowej regacji i bezpłodności rozkłada się PSL Mikołajczyka.

Mimo niebezpieczeństw, zagrażających Polsce ze strony zaborczości niemieckiej, mimo zbliżającej się Konferencji Pokojowej w sprawie Niemiec, wodzowie PSL odrzucili propozycję wejścia do Bloku Demokratycznego, oglądając się na poparcie tych reakcyjnych polityków angielskich i amerykańskich, którzy jednocześnie opiekują się Niemcami i podsycają odwetowe zakusy niemieckie.

Naród polski nie może mieć, nie ma i nie będzie miał zaufania do tych, którzy liczą na poparcie przyjaciół Niemiec.

ku Demokratycznego w wyborach wytrącił macielom ładu i porządku zatrutą broń kłamstw o nietrwałości rządów demokratycznych, mając nadzieję o powrocie do władzy klikki saracyjnej — przyniesie ostateczne uspokojenie umysłów i pozwoli RZĄDOWI DEMOKRATYCZNEMU skupić wszystkie zdrowe siły narodu do twórczej pra-

cy nad odbudową kraju i podniesieniem dobrobytu.

Pełne i całkowite zwycięstwo w wyborach Bloku Demokratycznego przyniesie sprężystość Rządu, usprawnienie pracy Państwa, umocni walkę z brakami i niedomaganiem, z sabotażem i szkodnictwem.

sce Demokratycznej ma zapewnić przyszłość.

W poczuciu odpowiedzialności za losy kraju wzywamy cały naród do zespolenia się wokół Bloku Stronniczw Demokratycznych dla dobra Państwa i Narodu!

POLSKA PARTIA
SOCJALISTYCZNA
POLSKA PARTIA ROBOTNICZA
STRONNICTWO LUDOWE
STRONNICTWO
DEMOKRATYCZNE

Warszawa, grudzień 1946 r.

Kompromisowa rezolucja w sprawie „rebeliantów”

LONDYN, 30.11. (PAP). Odybło się posiedzenie członków parlamentarnej grupy Partii Pracy, na którym rozpatrywano tzw. „rebelię” 72 posłów. Ministrowie obecni na posiedzeniu domagali się surowego ukarania „wirnych rebelii, która tak poważnie osłabiła prestiż Wielkiej Brytanii za granicą”. Wnioski zmierzające do zapobieżenia na przyszłość tego rodzaju wystąpieniom spotkały się ze stanowczym sprzeciwem większości uczestników zebrania. Mimo groźby premiera Attlee, że ustąpi ze swego stanowiska, wnioski domagające się zaprowadzenia surowej dyscypliny partyjnej upadły. Po dwugodzinnej debacie przyjęto wreszcie kompromisową rezolucję wysuniętą przez

ministra Morrisona, w myśl której posłowie z Partii Pracy zobowiązują się do przedyskutowania wszystkich kwestii spornych na temat polityki partii wyłącznie na posiedzeniach partyjnych.

Nowi ministrowie

Prezydent Krajowej Rady Narodowej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, mianował ob. Józefa Cyrankiewicza, sekretarza generalnego CKW PPS ministrem bez teki. Jednocześnie prof. Stanisław Leszczyński, członek PPS mianowany został wiceministrem Spraw Zagranicznych.

Podstawy polityki zagranicznej Bułgarii

SOFIA, 30.11. PAP. W piątek nowy rząd bułgarski stanął przed parlamentem. Premier Dymitrow odczytał deklarację polityczną rządu. Deklaracja stwierdza, iż w dziedzinie polityki zagranicznej rząd bułgarski stoi na stanowisku, że przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Republiką Bułgarską jest kamieniem węgielnym polityki rządu. Będą

poczynione wszelkie wysiłki dla osiągnięcia normalizacji stosunków ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią. Rząd uważa za swoje zadanie bronię kraju przed aspiracjami terytorialnymi państw obcych i będzie popierał bezspornie słuszne żądanie zwrotu Bułgarii Tracji, aby kraj w ten sposób uzyskał wyjście na morze Egejskie.

5 punktów rezolucji radzieckiej

NOWY JORK. 30.11. Projekt rezolucji radzieckiej w sprawie rozbrojenia składa się z następujących punktów:

1. uznania przez Generalne Zgromadzenie konieczności ogólnej redukcji zbrojeń;

2. włączenia do redukcji zbrojeń zakazu stosowania energii atomowej dla celów wojskowych;

3. polecenia Radzie Bezpieczeństwa wprowadzenia w życie pierwszych dwóch punktów rezolucji;

4. apelu Generalnego Zgromadzenia do wszystkich członków ONZ, aby udzielili jaknajwiększej pomocy Radzie Bezpieczeństwa dla realizacji jej zadań;

5. utworzenia przez Radę Bezpieczeństwa specjalnych organów kontroli międzynarodowej zarówno dla redukcji zbrojeń w ogóle, jak i dla zakazu stosowania energii atomowej dla celów wojskowych w szczególności.

W ten sposób propozycja radziecka objęła całokształt problemu rozbrojenia, zmuszając państwa nie pragnące powszechnego rozbrojenia i za-

kazu stosowania energii atomowej dla celów wojskowych do niedwuznacznego ujawnienia swego stanowiska. Fakt, że obrady toczą się otwarcie, pozwoli opinii publicznej świata ocenić zarówno intencje, jak i dążenia i cele wszystkich członków ONZ.

Okazuje się ponownie, że dwoma elementami decydującymi o pokoju i bezpieczeństwie świata są przede wszystkim art. 27 Karty Narodów Zjednoczonych, mówiący o zasadzie jednomyślności mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa, oraz sprawa bomby atomowej. Kwestie te wyłaniają się

zawsze, gdy Organizacja Narodów Zjednoczonych, czy mężowie stanu wielkich mocarstw przystępują do rozważania przyczyn ujawniającego się jeszcze obecnie niepokoju. Wobec tego, że dzisiejsze rozmowy na temat rozbrojenia toczą się z inicjatywy radzieckiej, warto przypomnieć słowa wypowiedziane przed kilkunastu dniami w tejże komisji politycznej przez delegata Wielkiej Brytanii, że gdyby w latach trzydziestych świat słuchał głosu Związku Radzieckiego, uniknąłby niewątpliwie drugiej wojny światowej.

Min. Rzymowski w Meksyku

NOWY JORK. 30.11. Korespondent PAP. w Mexico City donosi, że na zaproszenie rządu meksykańskiego do stolicy Meksyku przybył minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski.

Na lotnisku ministra Rzymowskiego powitał meksykański minister spraw zagranicznych Castillo Najera, szef protokołu dyplomatycznego Ra-

fael Fuentes, ambasador radziecki, poseł czechosłowacki, przewodniczący meksykańskich Związków Zawodowych Lombardo Toledano, przedstawiciel ambasady republiki hiszpańskiej, przedstawiciel ambasady chilijskiej oraz delegacji stowarzyszenia polsko-meksykańskiego „Kościszko”.

Minister Rzymowski podkreślił w pozdrowieniu skierowanym przez radio do narodu meksykańskiego wspólną walkę, prowadzoną przez Meksyk i Polskę przeciwko Hiszpanii generała Franco, ostatniemu bastionowi faszyzmu w Europie.

W wielkim ośrodku przemysłu meksykańskiego Monterrey minister Rzymowski powitany został przez 150 przedstawicieli związków zawodowych i politycznych republikańskich uchodźców hiszpańskich.

Właściciele kopalń

WASZYNGTON. 30.11. PAP. Sędzia Goldsborough oświadczył, że przywódca strajkujących górników Lewis jest winien zlekceważenia sądu, ponieważ nie zastosował się do rozporządzenia wydanego przez sąd, mającego na celu niedopuszczenie do strajku w kopalniach węgla. Sędzia zaznaczył, iż prawnicy będą musieli zdecydować, czy rozporządzenie to posiada moc prawną.

WASZYNGTON. 30.11. PAP. Koła miarodajne w Waszyngtonie twierdzą, iż rząd Stanów Zjednoczonych

Niemieccy zamachowcy przed sądem

BERLIN. 30.11. API. W przyszłym miesiącu przed amerykańskim sądem wojskowym w Stuttgarcie stanie 11 Niemców, oskarżonych o dokonanie zamachu na kwaterę główną policji wojskowej w Stuttgarcie i Komisję Denazyfikacyjną w miejscowościach: Backnang i Esslingen. Ponadto Niemcy ci oskarżeni są o nielegalne posiadanie broni. Głównym oskarżonym jest b. członek SS, Siegfried Kabus.

USA zwracają statki

NOWY JORK. 30.11. PAP. Jak stwierdził min. Byrnes, rząd amerykański wydał już zarządzenie w sprawie zwrotu statków dunajskich Jugosławii, Czechosłowacji i Węgrom.

Minister Byrnes cofnął swe zastrzeżenia w sprawie odszkodowań w sumie 300 milionów dolarów od Węgier dla Związku Radzieckiego. Minister wysunął te zastrzeżenia na konferencji paryskiej.

Wylecą w powietrze

BERLIN. 30.11. PAP. W ciągu grudnia na terenie strefy amerykańskiej ma być zdemontowanych lub wysadzonych w powietrze 25 fabryk i zakładów przemysłowych, które produkowały materiały wybuchowe. Zapowiedziano też inspekcję wszystkich istniejących zakładów zbrojeniowych dla zorientowania się jak dalece została posunięta akcja demilitaryzacji przemysłu zbrojeniowego. W inspekcji wezmą udział przedstawiciele 4 mocarstw okupacyjnych.

pertraktują z Lewisem?

nie bierze udziału w pertraktacjach, toczących się jakoby między właścicielami kopalń i przewodniczącym Związku Górników Lewisem w sprawie zakończenia strajku.

Kardynał Hlond u Papieża

RZYM. 30.11. API. Prymas Polski kardynał Hlond został dziś rano przyjęty na prywatnej audiencji u papieża.

Ambasador Reale opuszcza Polskę

Prezydent Bierut przyjął na audiencji pożegnalnej ambasadora Włoch w Warszawie p. Eugenio Reale. Za usługi położone w dziedzinie zbliżenia polsko-włoskiego prezydent Bierut odznaczył ambasadora Reale orderem Polski Odrodzonej II klasy. Ambasador Reale, dziękując prezydentowi Bierutowi za odznaczenie, powiedział, że w ciągu 14 miesięcy, kiedy miał za-

szczyt być przedstawicielem demokratycznych Włoch z podziwem przyglądał się trudnemu, lecz owocnemu i szybkiemu odradzaniu się życia i gospodarki w Polsce. Prezydent Bierut zaprosił ambasadora Reale na prywatną audiencję, podczas której obecny był wiceminister Spraw Zagranicznych, Zygmunt Modzelewski.

Statut Triestu — zatwierdzony

NOWY JORK. 30.11. PAP. Na czwartkowym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw osiągnęli porozumienie co do większości klauzul gospodarczych traktatów pokojowych z satelitami Niemiec. Pozostają jeszcze do omówienia sprawy odszkodowań.

W sprawie żeglugi na Dunaju minister Mołotow wysunął nową propozycję.

Sprawę odesłano do ściślejszego zbadania zastępcom ministrów spraw zagranicznych.

Następnie ministrowie zatwierdzili tekst statutu Triestu, co do którego

osiągnięto porozumienie na poprzednim posiedzeniu i który został zredagowany w ostatecznej formie przez zastępców. Zatwierdzono również 27 klauzul gospodarczych traktatów pokojowych z satelitami Niemiec. Klauzule te dotyczyły przede wszystkim spraw odszkodowań niemieckich dla byłych krajów nieprzyjacielskich, spraw naftowych i zwrotu dzieł sztuki.

Oświadczenie delegata Polski w sprawie armii Andersa

Oczyszczono 10 tys...

W ciągu 6 miesięcy działalności urzędów denazyfikacyjnych „oczyszczono” 10.000 berlińczyków. Jest to ilość bardzo mała, skoro się weźmie pod uwagę, że Berlin posiada dziś około 3 i pół miliona mieszkańców, z których przynajmniej 60 proc. należało do partii hitlerowskiej.

Odszkodowania i... indyki

NOWY JORK, 30.11. — Gdy Wielka Czwórka przystąpiła do omawiania sprawy odszkodowań, minister Byrnes przypomniał zebrany, że ostatni czwartek listopada obchodzony jest w Stanach Zjednoczonych, jako święto (thanksgiving day — dzień podlitw dziękczynnych) i oświadczył, że w sąsiednim pokoju przygotowano kolację, której główne

NOWY JORK. 30.11. PAP. W dniu 28 listopada na posiedzeniu komisji społeczno-humanitarnej Generalnego Zgromadzenia delegat polski Józef Winiewicz złożył oświadczenie w sprawie armii Andersa.

Oświadczenie swe delegat polski zaczął od stwierdzenia, że rząd polski wielokrotnie oświadczał, iż pragnie powrotu do kraju wszystkich żołnierzy z Zachodu i jeśli tak znaczna

część żołnierzy Andersa pozostaje wciąż na obczyźnie to powodem tego jest z jednej strony propaganda czynników kierowniczych tej armii, z drugiej zaś fakt, że w oddziałach Andersa znalazła się znaczna część ludzi, którzy bądź przymusowo, bądź dobro wolnie walczyli w czasie wojny w armii niemieckiej i zostali zwerbowani do armii Andersa w ostatnim stadium wojny z obozów jeńców.

Rząd polski świadomy tego, że tysiące Polaków wcielono do armii niemieckiej pod przymusem, pragnie umożliwić im powrót do kraju i zorganizował komisje rehabilitacyjne dla b. członków armii niemieckiej, oczyszczające od zarzutu współpracy z wrogiem wszystkich tych, którzy potrafią dowieść, że wcieleni zostali do armii niemieckiej pod przymusem. Do tej pory tysiące obywateli polskich poddało się takiej rehabilitacji. Jest jednak w armii Andersa wielu ludzi, którzy wiedzą, że nie mogą przedsta-

wić dowodów, iż do armii niemieckiej wcielono ich siłą. Ci właśnie ludzie, którzy zadeklarowali się po stronie Niemców w pierwszym okresie wojny stanowią jeden z ośrodków oporu i propagandy przeciwko powrotowi do kraju.

Innym ośrodkiem oporu i propagandy jest kierownictwo armii Andersa, które pragnie zatrzymać maximum żołnierzy za granicą dla celów politycznych. Ze kierownictwo to jest wrogiem obecnemu ustrojowi Polski, jest rzeczą znaną nie tylko z ich wypowiedzi, ale także z wielokrotnie ujawnionych dowodów współpracy otoczenia Andersa w ruchu podziemnym w Polsce.

Delegat Polski zakończył swe oświadczenie wyrażeniem nadziei, że w wyniku repatriacji szeregi b. żołnierzy polskich na Zachodzie ulegną zmniejszeniu i że wszyscy ci, którzy pragną pomóc w odbudowie swego kraju powrócą do Polski.

W ciągu trzech lat zagospodarujemy Ziemię Odzyskane

Kierował oddziałami leśnymi...

Sąd przystąpił do przesłuchania osk. Salskiego, Salski, który według zeznań poprzednich oskarżonych był wybitnym działaczem ONR zarówno w okresie przedwojennym, jak i okupacyjnym, oskarżony jest o nielegalną działalność w ramach OP i NSZ. Salski w OP znajdował się w stopniu „C“, w NSZ zaś pełnił po wyzwoleniu kraju szereg odpowiedzialnych funkcji b. in. komendanta okręgu śląskiego NSZ i inspektora obszaru „Wschód“. W związku z zajmowanymi stanowiskami, oskarżony kierował oddziałami leśnymi i grupami AS oraz skłaniał je do

zamachów zbrojnych i napadów rabunkowych.

W czasie powstania warszawskiego Salski znajdował się na wschodnim brzegu Wisły, na linii otwockiej. Po wyparciu przez Armię Czerwoną z tego terenu Niemców osk. związał się działalnością konspiracyjną z grupą Prawdźca, która współpracowała z gen. Okulickim („Niedźwiadkiem“). Po styczniowej ofensywie Armii Czerwonej, wskutek której zostały uwolnione spod okupacji pozostałe tereny polskie, Salski zameldował się u przebywającego wówczas w Leśnej Podkowie Komendanta Głównego NSZ generała Boguckiego. Bogucki zobrazował oskarżonemu aktualną sytuację polityczną w kraju przedstawił ją jako okres przejściowy, po którego przetrwaniu przybędzie do Polski emigracyjny rząd londyński.

Wskazując z tych względów na konieczność utrzymania sprężystej organizacji NSZ, Bogucki polecił Salskiemu zorganizować Komendę i ośrodki organizacyjne NSZ na Śląsku. Po przyjeździe na Śląsk, Salski nawiązał kontakty organizacyjne z ludźmi, których

nazwiska kolejno podaje sądowi.

Oskarżony dodaje, że w porozumieniu z Boguckim, ze względu na niepopularność NSZ w społeczeństwie firmo- swą działalność na Śląsku „Wojskiem Polskim.“

W czasie odprawy, która odbyła się w Katowicach, Salski podzielił pomiędzy swych współpracowników Onufrego, Franka, Marka i Oma odpowiednie funkcje, składające się na całość organizacyjną — Śląskiej Komendy NSZ. Oskarżony szeroko opowiada o trudnościach napotykanym na polu pracy konspiracyjnej, a więc: kompletnym braku dyscyplinowania i odpowiedzialności wśród członków Komendy.

Oskarżony w czasie swych zeznań na temat działalności na Śląsku wyjaśnia, że przez swego współpracownika Onufrego, skontaktował się z „Lamigłową“ — dowódcą samodzielną grupy NSZ z dawną działającą na terenie Śląska. Grupa Lamigłowy według otrzymanych przez Onufrego informacji była doskonale zorganizowana i wyposażona technicznie. Posiadała ona swój własny wywiad oraz

kontakty z wywiadem obcym.

Bogucki zawiadomiony przez Salskiego o istnieniu grupy Lamigłowy polecił oskarżonemu nawiązać z Lamigłową ścisłą współpracę. Salski polecenie to wypełnił i z kolei na wspólnym z Lamigłową zebraniu u Boguckiego przekazał Lamigłowie funkcje komendanta okręgu śląskiego zachowując samemu stanowisko szefa sztabu.

Oskarżony twierdzi, że w tym czasie zaczął tracić ochotę do dalszej pracy konspiracyjnej. Powodem tego był brak pieniędzy oraz nieprzyjemna atmosfera, jaka wytworzyła się w działalności konspiracyjnej. Oskarżony opowiada, jak zwrócił się do Boguckiego z prośbą o pomoc finan-

6 dzień procesu Sztabu NSZ

ową celem leczenie swego „nadszarpniętego pracą organizacyjną“ zdrowia i spotkał się ze zdecydowaną odmową. Wobec tego Salski wystarał się o urlop z organizacji i następnie porozumiał się z niejakim mjr. Janem (jak wierdzi oskarżony z AK), z którym rozpoczął pertraktacje mające na celu wstąpienie oskarżonego do pracy konspiracyjnej w organizacji, reprezentowanej przez mjr. Jana. W wyniku tych rozmów Salski objął stanowisko inspektora obszaru „Wschód“ z wynagrodzeniem

9.500 zł miesięcznie.

W zakres funkcji oskarżonego, jako inspektora wchodziła ogólna kontrola nad ośrodkami organizacyjnymi a w szczególności nad wywiadem i t. zw. Akcją Z.

W czasie pełnienia przez Salskiego funkcji inspektora nastąpił moment ujawnienia się AK. Oskarżony podkreśla, że wbrew panującemu w kołach organizacji negatywnemu stosunkowi do ujawnienia, zdecydował się ujawnić i uczynił to w Krakowie 15 października.

Przewodniczący: — Czy oskarżony ujawniając się wspominał o swej działalności w NSZ?

Oskarżony: — Nie.

Przewodniczący: — Czy osk. w czasie ujawniania podał składowi komendy NSZ?

Oskarżony opowiada przebieg, a następnie w toku dalszych wyjaśnień twierdzi, że po ujawnieniu się Komisja poleciła mu zgłosić się za 10 dni po odbiór zaświadczenia, potwierdzającego stopień oficerski i nabyte odznaczenia.

W ciągu tych 10 dni, oskarżony skontaktował się ze swym współpracownikiem konspiracyjnym Bereszko, aby jak mówi skłonić go również do ujawnienia.

W toku dalszych zeznań oskarżony odpowiada na pytania Sądu.

Przewodniczący: Na czym polegała organizacja AS?

Oskarżony: Organizację AS polecił mi Bogucki. Polegała ona na tworzeniu w odróżnieniu od oddziałów leśnych stosunkowo nielicznych, zwartych grup bojowych, zdolnych do wykonania specjalnych zadań.

Amerykańscy robotnicy u Premiera

Premier Edward Osóbka-Morawski przyjął na audyencji w Prezydium Rady Ministrów przedstawicieli amerykańskich Związków zawodowych, które reprezentowali

Winogrodzki Józef — prezes Związku Robotników Przemysłu Skórzanego w

Uzgodnienie działalności Nadzw. Komisji Mieszk.

Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezesie Rady Ministrów zwołuje na dzień 6 i 7 grudnia br. w Warszawie konferencję wszystkich przewodniczących i zastępców przewodniczących Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych.

Celem konferencji jest uzgodnienie działalności Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych z obowiązującymi przepisami i wydanymi instrukcjami. Jest ona dalszym krokiem w dążeniu Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów do usunięcia tych uchybień, które powstały na skutek niejednolitej pracy.

Sąd: Jakie miała cele: „Akcja Z“?

Osk.: Celem jej było przygotowanie i formowanie komórek organizacyjnych w Wojsku Polskim, celem wywołania w nim fermentu.

Sąd: Jaki był stosunek OP i NSZ do działających w Polsce stronnictw politycznych?

Lekko przychylny stosunek do PSL

Osk.: Do PSL „lekką przychylny“. W kołach organizacyjnych uważano Mikołajczyka za zbyt giętkiego polityka, który nie „działa fair“, jednak w łonie PSL znalazło się wielu ludzi zbliżonych ideowo do organizacji. Do PPR stosunek organizacji był zdecydowanie wrogi.

Sąd: Dlaczego?

Osk.: Ze względu na głoszone przez PPR hasła zwalczania reakcji i faszystów.

Sąd: Po co Bogucki wyjechał za granicę?

Osk.: Aby porozumieć się z Andersem na temat dalszej działalności NSZ w kraju.

W dalszych wyjaśnieniach, oskarżony, twierdząc, że nie jest politykiem, naiwnymi słowami usiłuje wytłumaczyć Sądowi swą londyńską orientację polityczną.

Z zeznań wynika nierealność rozumowania politycznego oskarżonego, który wbrew żywotnym interesom narodu i polskiej racji stanu, trzymał się szkodli-

— Prok.: Czy w szeregach organizacji mówiło się o poparciu dla PSL?

— Osk.: Tak, często mówiło się, że przy wyborach trzeba będzie poprzeć PSL

— Prokurator: Dlaczego?

Osk.: Po co? Waż PSL było dla nas stronnictwem najbardziej „strawnym“, jedynym, które moglibyśmy poprzeć.

— Prokurator: Czy oskarżony miał w „Oma“ dowódcę oddziału leśnego na Bielsku?

— Oskarżony: Tak.

Z kolei szczegółowo wyjaśniano sprawę napadów, dokonanych przez „Oma“ między in. na KKO w Bielsku, gdzie zrabowano 30.000 zł.

Dalej osk. przyznaje, że rejestrując się w RKU — ukrył swój oficerski stopień wojskowy i podał się jako st. strzelec.

Sąd przechodzi do przesłuchiwania os-

wych koncepcji politycznych, dla których wprowadzenia w życie

wszedł na drogę rabunku i mordów bratobójczych.

— Prokurator: Ile osk. otrzymywał miesięcznie, jako komendant NSZ?

— Osk.: Ogółem otrzymałem 400 dolarów, które wykorzystałem częściowo i dla swoich potrzeb. „Onufry“ otrzymał ode mnie 6 i 10 tysięcy zł, Mięso i Bereżko po 5 tysięcy miesięcznie.

— Prok.: Kto opracował plan napadu na bank w Katowicach?

— Osk.: Poleciłem to robić „Onufremu“.

— Prokurator: Dlaczego dane były wskazówki, by podczas napadu starano się zachować charakter grupy bandytów, a nie organizacji politycznej?

— Osk.: Komenda Główna NSZ chciała, by w takich wypadkach odciąć się w oczach społeczeństwa od bandyckiej działalności, żeby nas z taką działalnością nie wiązano.

— Prok.: Z kim oskarżony miał kontakty z brygady Bohuna?

Oskarżony wymienia kilku oficerów, którym między in. udzielił pomocy pieniężnej.

— Prok.: A co osk. wiadomo o likwidowaniu przez NSZ wspólnie z brygadą Bohuna — działaczy PPR i AL?

— Osk.: Tak, wiem o tym. Wiem m. in. o pewnej akcji Brygady Świętokrzyskiej, w rezultacie której zamordowano szereg ludzi i spalono ich domostwa. Osk. potwierdza również, iż słyszał o

„likwidacji“ 600 ludzi z PPR i AL.

Następnie prokurator zadaje pytania celem ustalenia wzajemnego stosunku NSZ do OP, jako organizacji narządnej dla NSZ.

— Prok.: Czy w szeregach organizacji mówiło się o poparciu dla PSL?

— Osk.: Tak, często mówiło się, że przy wyborach trzeba będzie poprzeć PSL

— Prokurator: Dlaczego?

Osk.: Po co? Waż PSL było dla nas stronnictwem najbardziej „strawnym“, jedynym, które moglibyśmy poprzeć.

— Prokurator: Czy oskarżony miał w „Oma“ dowódcę oddziału leśnego na Bielsku?

— Oskarżony: Tak.

Z kolei szczegółowo wyjaśniano sprawę napadów, dokonanych przez „Oma“ między in. na KKO w Bielsku, gdzie zrabowano 30.000 zł.

Dalej osk. przyznaje, że rejestrując się w RKU — ukrył swój oficerski stopień wojskowy i podał się jako st. strzelec.

Sąd przechodzi do przesłuchiwania os-

karzonego Miodońskiego Stanisława, majora WP z okresu przed 1939 r., działacza NSZ od 1943 roku, komendanta okręgu podlaskiego w Siedlcach. Opowiadając o trudnościach organizacyjnych, a przede wszystkim o braku pieniędzy w połowie roku 1944, osk. używa określenia „a burza ze wschodu nadchodziła“.

Osk. opowiada dzieje swego zerwania z NSZ i długotrwałego ukrywania się na wsi.

Na pytanie prokuratora, dlaczego osk. nie zgłosił się do Wojska Polskiego po wyzwoleniu, wyjaśnia on, iż było to jego „tragedią“, gdyż stracił podczas okupacji wszystkie swoje dokumenty i miał nawet lewą rękę amputowaną.

Nie umie jednak wytłumaczyć faktu unikania rejestracji wojskowej — z punktu widzenia uczuć dobrego Polaka. Odpowiadając przewodniczącemu Sądu na temat ideologii NSZ, oskarżony usiłuje dowiedzieć, że ideologii tej, choć do organizacji należał — nie podzielał.

Osk. nie potrafi jasno wytłumaczyć, dlaczego nie szukał dla siebie pracy po zerwaniu (czasowym) z NSZ i objął posadę dopiero po powrocie do tej organizacji, po назначeniu go na stanowisko komendanta NSZ na okręg dolnośląski.

Po zakończeniu przesłuchania osk. Miodońskiego, Sąd zarządza przerwę do dnia następnego.

oOo

Goście kanadyjscy w Krakowie

W Krakowie bawiła delegacja Polonii Kanadyjskiej w następującym składzie: Morris Mc. Dougall z Ottawy przewodniczący, ob. Zygmunt Majtaczak z Ottawy i ob. Wincenty Wójcik z Toronto. Delegacja odwiedziła szpital św. Łazarza, oraz zakłady Opieki Społecznej dla dzieci i do-

rosłych. Na konferencji w Wydziale Opieki Społecznej poruszano w dyskusji konieczność dalszej pomocy dla ludności.

Po zwiedzeniu Zamku Wawelskiego, delegaci udali się do Oświęcimia, a stamtąd do Katowic i Wrocławia.

Sztokholm - Warszawie

Pod hasłem „Podnieśmy Warszawę z ruin” zorganizował warszawski podkomitet szwedzkiej „Pomocy Europie” pod przewodnictwem prezydenta Sztokholmu Carla Alberta Anderssona, szeroko zakrojony „Tydzień Warszawy”. Odezwe komitetu, apelu iącą do mieszkańców Sztokholmu o pomoc dla bohaterkiej stolicy Polski, podpisał szereg najwybitniejszych osobistości ze szwedzkiego życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Otwarcie „Tygodnia” nastąpiło w połączonej w centrum Sztokholmu wielkiej sali, w której od godziny 1-ej w południe do 1-ej w nocy odbywały się bez przerwy produkcje czołowych artystów scen sztokholmskich. Na miejscu zaimprovizowano też polską restaurację.

Wieczorem tegoż dnia odbyła się w złotej sali sztokholmskiego ratusza galowy koncert muzyki polskiej pod dyrykcją Grzegorza Fitelberga z udziałem jako solistki znakomitej śpiewaczki polskiej Ewy Bandrowskiej-Turskiej. Na program złożyły się utwory Szymanowskiego, Kasserna i Romana Palestra. Koncert zaszczylił swą obecnością następnica tronu z małżonką, bracia króla kr. ks. Karol i Eugeniusz oraz księżna Małgorzata duńska. Polskę reprezentował minister A. Ostrowski z małżonką i członkami poselstwa.

W niedzielę odbyła się uliczna zbiórka na rzecz Warszawy. W wielkim dziedzińcu ratusza urządzono polski jarmark, na którym sprzedawano polskie wyroby ludowe. Wieczorem odbyła się w „niebieskiej” sali ratusza wielka rewia mody. W następnym dniach „Tygodnia” odbyły się dalsze liczne imprezy: m. in. występ E. Bandrowskiej-Turskiej w operze sztokholmskiej.

Ernest Sturce w Warszawie

Po kilkudniowym pobycie opuścił Warszawę przedstawiciel sekcji badawczej krajów Europy Środkowej i Wschodniej Międzynarodowego Funduszu Walutowego w Waszyngtonie, p. Ernest Sturce. Podczas swego pobytu p. Sturce odbył szereg konferencji w Ministerstwie Skarbu, Centralnym Urzędzie Planowania i Narodowym Banku Polskim, gdzie miał możliwość zapoznać się z warunkami jak

również nawiązał kontakty osobiste z zainteresowanymi czynnikami gospodarczymi.

Przed przyjazdem do Polski p. Sturce bawił w Czechosłowacji i Jugosławii, a obecnie zamierza odwiedzić Grecję.

Kościuszkowcy u Premiera

Delegacja Kościuszkowców w osobach gen. Zawadzkiego i płk. Siedleckiego wręczyła w Prezydium Rady Ministrów odznakę Kościuszkowską i dyplom — Premierowi Edwardowi Osóbce-Morawskiemu.

32 tys. gospodarstw objęła pomoc w odbudowie

W Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem Premiera E. Osóbki-Morawskiego odbyła się konferencja specjalna, poświęcona odbudowie wsi i zwołana przez Premiera w związku z realizacją zamierzonego planu.

Największą przeszkodą w realizacji programu był brak środków trans-

Na wykończenie szkoły przy ul. Lipowej

W dniu wczorajszym wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej”:

na wezwanie Czerwińskiego Michała Borsukiewicz Rościślaw wpłacił zł. 100, wzywając: Jędruszkę Wiesława, Matulewicza Mariana, Bryczkowski Zbigniewa; na wezwanie szkoły Nr. 7 klasa VI szkoły Nr. 21 wpłaciła zł. 300, wzywając VI-te klasy szkoły Nr. 24, VI-te klasy Szkoły im. Kochanowskiego i VI-te klasy Szkoły Nr. 6.

Ogółem do dnia dzisiejszego wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej” zł. 187.631.

Wykład o wierszu tonicznym

Wiek XX przyniósł rewolucję w dziedzinie polskiej formy poetyckiej. Przedstawia ją prof. dr Maria DŁUSKA, wybitna badaczka wersyfikacji polskiej w wykładzie pt.: WIERZ TONICZNY, ZDOBĄCZ OSTATNICH DZIESIĘCIOLECI.

Wszyscy interesujący się współczesną poezją naszą powinni poznać ten wykład. Odbędzie się on staraniem Związku Zawodowego Literatów Polskich i Klubu Literackiego w Lublinie dnia 4 grudnia (w środę), w sali 29 KUL-u (pawilon zachodni), Al. Racławickie 14.

Na jednym z pierwszych miejsc w produkcji krajowej

Po oswojeniu Lublina robotnicy i kierownicy zakładów Państwowego Monopoli Spirytusowego stanęli od razu do pracy. W dniu 26 listopada 1944 roku został puszczony pierwszy spirytus na filtry.

W ciągu dwu lat fabryka Monopoli Spirytusowego w Lublinie przeżyła wiele ciężkich momentów, brakowało szkła i skrzynek, ale wszystko zostało przezwyciężone i obecnie fabryka stoi na jednym z pierwszych miejsc w produkcji krajowej.

Obecna produkcja miesięczna spirytusu wynosi ok. 60 proc. produkcji z całego ubiegłego roku. I tak np. w listopadzie wyprodukowano około 1 milj. litrów spirytusu.

Oprócz osiągnięć technicznych Dyrekcja i Rada Załogowa może się poszczycić zorganizowaniem wśród robotników życia społeczno-kulturalnego.

Robotnicy posiadają własną świetlicę, w której odbywają się odczy-

ty na aktualne tematy, uprawiają sport, dzieci ich zostały wysłane na kolonie letnie do Rabki i Nałęczowa, a oni sami mogą korzystać z miejscowości uzdrowiskowych i wypoczynkowych.

W dniu 29 bm. odbył się obchód dwulecia pracy Państwowego Monopoli Spirytusowego w Lublinie, połączony z wręczeniem nowego sztandaru.

100 ludzi — jeden buldożer

W Warszawie odbył się na terenie oczyszczonego odcinka nowej arterii, łączącej śródmieście z Żoliborzem pokaz sprzętu i maszyn budowlanych przy pracy. Demonstrowany sprzęt pochodzi z dostaw UNRRA. Są to: spychacze (buldożery), zgarniacze, karczowniki, sprężarki, kopaczki i dźwigi. Zmechanizowanie odgruzowania w znacznym stopniu przyspieszy

akcję odbudowy stolicy. Jako przykład warto przytoczyć, że jeden buldożer w ciągu dnia wykonuje pracę 100 ludzi, usuwając 400 m sześć. gruzu.

Z Sądu Apelacyjnego

Zamordował sąsiada

W Sądzie Apelacyjnym w Lublinie była rozpatrywana sprawa Wójcika Jana, który założył apelację od wyroku Sądu Okręgowego, opiewającego na 8 lat więzienia.

Wójcik Jan, mieszkaniec wsi Chruszczów, gm. Nałęczów zabronił prze-

chodzenia przez obręb swojego gospodarstwa. Gdy pewnego razu sąsiad Wójcika, Tomasiak Stanisław wszedł na ścieżkę, prowadzącą przez jego obejście, Wójcik doskoczył do niego i z całej siły uderzył niewinnego przechodnia grubą pałką w głowę. Tomasiak na skutek uszkodzenia mózgu zmarł po paru godzinach. W Sądzie Wójcik tłumaczył się, że działał w obronie własnej, gdyż zamordowany napadł na niego z nożem w ręku. Zeznania świadków wykazały jednak całkowitą winę oskarżonego. Wyrok brzmi: 5 lat więzienia.

Komunikat OKZZ

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych niniejszym podaje do wiadomości, że na podstawie otrzymanego pisma z Ministerstwa Komunikacji dnia 30. 11. rb. przedłuża się termin stosowania 50% ulgi na przejazdy dla pracowników, udających się na urlopy do dnia 31. 12. rb.

Zarządy Związków obowiązane są natychmiast powiadomić wszystkie zakłady pracy.

Kierownik Wydz. Wezasów Pracown.

(—) JANKOWSKA

Choinki

Z polecenia Ministerstwa Leśnictwa, sprzedaje wyłącznie

Spółdzielnia „LAS” Okręg Lubelski ul. Okopowa 7 tel. 41-90 lub 32-78 wewn. 991. Zakłady przemysłowe i kupcy proszeni są o wcześniejsze zamawianie potrzebnych ilości.

Przed „Świętem Kupca”

Dnia 8 grudnia br. przypada „Święto Kupca”. Święto to będzie obchodzone uroczystość z uwagi na 25-lecie istnienia Stowarzyszenia Kupców Polskich Lublin, oraz 270-lecie Zgromadzenia Kupców m. Lublina.

W związku z powyższym prosimy wszystkich członków Stowarzyszenia Kupców Polskich o udekorowanie w czasie od 2 do 8 grudnia br. wystaw sklepowych wywieszka, stwierdzającą przynależność organizacyjną i aktualnymi hasłami.

Wywieszki i hasła do odebrania w biurze S.K.P. ul. Szopena 12.

W dniu 8 grudnia o godz. 9-tej odbędzie się uroczyste nabożeństwo w Katedrze, po nabożeństwie Akademia w Gmachu Szkoły Handlowej im. Vetterów Zgromadzenia Kupców m. Lublina.

Szczegóły w afiszach.

Prosimy wszystkich członków o

Tow. Literackie im. Mickiewicza

W poniedziałek, dnia 2 grudnia o godz. 18-tej odbędzie się w 20-tej sali KUL zebranie sekcji dydaktyczno-metodycznej Tow. Literackiego im. Mickiewicza.

przybycie w dniu 8 b. m. o godz. 8.30 do gmachu Szkoły Handlowej im. Vetterów, Zgromadzenia Kupców m. Lublina, celem wzięcia udziału w uroczystościach.

Zarząd Stow. Kupców Polskich w Lublinie

(oxy) (—) Krak Lucjan

Dyrektor i Rada Zakładowa Zakładów Państwowego Monopoli Spirytusowego w Lublinie w imieniu całej Załogi pracowników składają serdeczne podziękowanie kierownictwu i artystom Domu Żołnierza za łaskawe wzięcie udziału w uroczystości 2-lecia uruchomienia Państwowego Monopoli Spirytusowego w Lublinie przez wystawienie rewii z bogatym repertuarem, przeznaczonym specjalnie dla Monopoli.

Przewodniczący Rady Zakładowej

(—) Stanisław Figlariski

Dyrektor

(—) Inż. Tomasz Wrzos

Zeszyty
bruliony, pamiętniki, notesy itp.
HURT
T. ROZYCKI i S-ka
Warszawa, Targowa 12, w podworzu
Prowincja za zaliczeniem. 5924

Walka ze szczurami kosztowała ponad 22 mil. zł

Zlikwidowana została w 75 proc. plaga szczurów, jaka nawiedziła tereny Dolnego Śląska.

Zaznaczyć należy, że przeprowadzona kosztem ponad 22.000.000 zł. walka ze szczurami jest największą z dotychczas przeprowadzonych akcji tego rodzaju w Polsce.

Pierwszy Krok Bokserski

Kto walczy o wejście do finału?

Dzisiaj o godz. 17-ej (punktualnie) w dużej sali gimnastycznej Domu Żołnierza spotkają się półfinałiści Pierwszego Kroku Bokserskiego. Jeszcze w piątek bez walki dostał się do finału Sołdryk („Lublinianka”) — w. lekka. Po półfinałowych walkach rozegranych w piątek zakwalifikowali się do finału: Mazurek (Lublinianka) i Małyska (Garbarnia) w w. muszej, a także Szajewski (Lublinianka) w w. papierowej.

W dniu dzisiejszym walczyć następujące pary:

w. papierowa — Jarszak (Lubl.) — Sokołek (Garb.).

w. kogucia — Cyga II (Garb.) — Baran II (Lubl.), oraz Lipski (Lubl.) — Maksymowicz (Unia).

w. piórkowa — Szymanek (Lubl.) — Rychło (Lubl.).

w. lekka — Sadowski (Garbarnia) — Laskowski II (Garb.).

w. półśrednia — Sławiński (Unia)

— Kochalski (Lubl.), oraz Szewczyk (Garb.) — Smoliński (Lubl.).

w. średnia — Kurs II (Garb.) — Janicki (Partyzant) oraz Bicz (Part.) — Michalak (Lubl.).

Ogółem zobaczymy 9 walk.

Dla Laskowskiego I w w. półciężkiej i Lisiaka w w. ciężkiej — obydwaj z „Lublinianki” — zabrakło przeciwników.

Finały odbędą się w poniedziałek o godz. 18-tej w sali teatralnej Domu Żołnierza.

Święto MKS-u

Wczoraj na sali Domu Żołnierza w ramach Jubileuszu 15-lecia Lubelskiego MKS-u rozpoczęły się rozgrywki w piłce ręcznej z udziałem MKS-u z Chełma, AZS-u Lubelskiego i MKS-u Lublin. Do zebranych zawodników i gości przemówił założyciel i opiekun pierwszego w Polsce klubu międzyszkolnego, wizytator Maż, następnie przemawiali: z ramienia Koła Rodziców przy Lub. MKS-ie kpt. Szukutnik, w imieniu MKS-u Studziński i Olszewska, w imieniu gości z Chełma Kotwiczówna. Po przemówieniach i wymianie kwiatów przysiądono do rozgrywek. Jubileaci spisali się dzielnie, wygrywając pierwszego dnia wszystkie spotkania.

SIATKÓWKA ŻEŃSKA

Siatkarki MKS-u lubelskiego zdecydowanie pokonały swoje koleżanki z Chełma 2:0 (15:2, 15:7). Sędziował prof. Reizner.

SIATKÓWKA MĘSKA

Zespół męski siatkarzy MKS-u Lublin po zaciętej walce wygrał z drużyną chełmską 2:0 (15:6, 15:9). Sędziował E. Wysocki.

KOSZYK WKA MĘSKA

Mecz koszykówki MKS-u Lublin z MKS Chełm toczył się pod znakiem dużej przewagi gospodarzy, czego dowodem jest ich

wysokie zwycięstwo w stosunku 41:15 (19:7). Kosze dla Lublina uzyskali: Forysiak 17, Wójtowicz — 13, Mastalerz — 7 i Sidor — 4. Dla Chełma strzelcami koszy byli: Kosowicz — 13, i Wierchowicki — 2.

Sędziowali: J. Cieśliński i E. Wysocki. Składy drużyn:

MKS. Chełm (siatka żeńska): Kotwiczówna, Polczyńska, Górniakówna, Wendołowska, Jancikówna, Szadej.

MKS Lublin: Wójcikówna, Szczawińska, Krańcówna, Kaczmarczykówna, Rusznik, Łabęcka.

MKS Chełm (męski): siatkarze: Kosowicz, Turkiewicz, Pasieka, Krzeszowicz, Zajdel, Ściubak.

Koszykarze: Kosowicz, Zajdel, Wierchowicki, Ściubak, Wieczorek, Krzeszowicz, Ściubak, Pasieka.

MKS Lublin: Siatkarze: Wójtowicz, Herman, Niezgoda, Sidor, Forysiak, Paprocki, Koszykarze: Sidor, Wójtowicz, Forysiak, Studziński, Mastalerz, Kister, Herman, Paprocki.

Dziś dalszy ciąg rozgrywek

W dalszym ciągu jubileuszowego turnieju MKS-u odbędą się następujące spotkania:

W SIATKÓWCE MĘSKIEJ:

AZS Lublin — MKS Lublin.

MKS Chełm — MKS Lublin (Old boy'e).

Następnie spotkają się: zwycięzca pierwszej gry ze zwycięzcą drugiej.

Poza tym odbędzie się ciekawy pojedynek MKS Lublin (Old boy'e) — MKS Lublin.

Początek o godz. 10-tej rano.

W MKS-ie trenują boks

Trening sekcji bokserskiej MKS-u odbędzie się w poniedziałek o godz. 17-tej w sali Gimn. Staszica.

Lublinianka

na Daninę Narodową

WKS Lublinianka wpłaciła w dniu wczorajszym 5.000 zł. na Daninę Narodową, wzywając do współzawodnictwa pozostałe kluby sportowe m. Lublina.

Komunikat Lub. O.Z.P.R.

Zarząd OZPR Lublin komunikuje, że w dniach 7, 8, 14, 15, 21, 22 grudnia br. odbędą się rozgrywki o Mistrzostwo Okręgu Lubelskiego w piłce siatkowej i koszykowej drużyn męskich i żeńskich.

Zainteresowane Kluby powinny zgłosić listy zawodników najdalej do dnia 4 grudnia br. do Zarządu OZPR Domu Żołnierza. Jednocześnie zawiadamia się, że doroczne Walne Zebranie OZPR odbędzie się w gmachu Domu Żołnierza w dniu 8.XII.46 r. o godz. 14.00. Kluby proszone są o wydelegowanie po dwóch przedstawicieli każdego klubu. Wszystkich członków Zarządu OZPR prosi się o punktualne przybycie.

Wojsko gromi bandy UPA

Oddziały Wojska Polskiego, zwalczające na terenie woj. krzeszowskiego bandy UPA, odniosły w ostatnim czasie dalsze poważne sukcesy.

Oddział WP. przy współudziale Milicji i ORMO, rozbił w okolicy Dynowa groźną bandę „Burlaka”, liczącą ok. 300 ludzi. Banda ta dokonała poprzednio napadu na ludność cywilną Dynowa, rabując szereg sklepów oraz mieszkań prywatnych.

W rejonie Sanoka rozbito bandę Krylacza, w okolicy Łukowa zaś ujęto w potyczce rejonowego dowódcę

Kronika Słowa Polskiego

Książki dla młodzieży wydane przez Spółdz. Wyd. „Czytelnik”

„Serię przekładów z literatury obcych zainicjowana przez „Czytelnika” — pisze Kr. Kuliczowska w nr. 46 „Odrodzenia” — należy powitać z radością. Kontakt z innymi krajami da nam możliwość poznania ich dorobku w tej dziedzinie, a dzieciom ukazuje kolegów z całego świata, odrębność, a zarazem wspólnotę ich sposobu życia i myślenia.

„TIMUR I JEGO DRUŻYNA”

Książka dla starszych dzieci, zwłaszcza chłopców, wydana jako pierwszy tom dzieła przekładów, jest pozycją bardzo interesującą. Jest to opowieść o grupie chłopców, którzy samorzutnie zakładają drużynę społecznej pomocy dla rodzin opuszczonych przez czerwonoarmistów, walczących na froncie. Brak tutaj wszelkiego moralizatorstwa, nie ma ani jednego momentu, w którym szlachetne idee Timura zostałyby sformułowane w moralne nakazy. Mimo to dobro spełnione mimochodem, jako naturalne wyzwanie się młodzieży, zorganizowane w formy przepysznej zabawy, zdolne jest porwać i zachęcić do naśladownictwa.

„SIOSTRZENYCI CIOTKI AGATY”

JANINY BRONIEWSKIEJ

to opowieść o losach chłopca, który utracił matkę podczas ewakuacji Baranowicz i pod opieką przygodnie poznanej kobiety, energicznej i zaradnej „ciotki Agaty” udaje się do Rosji, gdzie w okresie, dzielącym go od powrotu do kraju, poznaje życie bratniego narodu i spędza czas na użytecznej pracy. — „Opowieść — pisze Kr. Kuliczowska w nr. 46 „Odrodzenia” — pisana jest świetnym, barwnym, jędrnym, pełnym humoru językiem, typy żywe, charakterystyczne, zdarzenia i sytuacje bliskie realnemu życiu...”

Trzecią książką dla młodzieży — jest książka Antoniny Żabińskiej p. t.

„DZOLLY I S-KA”

W książce tej mamy do czynienia ze światem zwierząt w Warszawskim Ogrodzie Zoologicznym. Dzolly — po angielsku Jolly — znaczy wesoły, radosny. Nosila to imię mała hienka, zrodzona przez wściekle klócające się małżeństwo paslanych hien, Kuby i Zośki. W towarzystwie lewka imieniem Kalki, pantery Kleo, kózki Białki, doga Dory i... małego człowieczka, synka autorki Rysia — Dzelli pędzi swój beztroski żywot aż do... tragicznego końca. Książka w zasadzie pisana dla młodzieży — ubawi i rozerwie również każdego dorosłego, lubiącego zwierzęta. Tyle w niej pogody i zrozumienia dla zwierząt.

Katastrofa w kopalni Mikulczyce

Na skutek wstrząsów tektonicznych zawalił się chodnik i pochylnia w kopalni Mikulczyce. Zasypanych zostało 10 górników. Dzięki wszczętej natychmiast akcji ratowniczej, wydobyto pięciu górników zupełnie zdrowych, jednego ciężko rannego i 4 zabitych. Nazajutrz po katastrofie na kopalni Mikulczyce, wskutek ponownego wstrząsu zawaliły się dwa chodniki na kopalni Ludwik, przy czym

zostało odciętych 13 ludzi. Akcja ratownicza doprowadziła do uratowania 10 zasypanych. Uratowani górnicy otrzymali natychmiast urlop wypoczynkowy, który spędzą w sanatoriach przemysłu węglowego. Górnik Goździk Jan został szczególnie wyróżniony za aktywną działalność i odwagę, którą okazał w czasie akcji ratowniczej.

Nowe wydawnictwa dzieł Adama Mickiewicza

Sprawa narodowego wydania dzieł Adama Mickiewicza stała się nareszcie aktualną. Prezes Rady Ministrów polecił Ministerstwu Skarbu przydzielić dla Ministerstwa Kultury i Sztuki dodatkowe kredyty w wysokości 15.000.000 złotych, przeznaczone w całości na prace edytorskie, związane z wydaniem Mickiewicza.

Po rozpatrzeniu nadesłanych do Ministerstwa Kultury i Sztuki ofert, wybrano, jako rokującą najlepsze i najszybsze zrealizowanie projektowanego Wydania, ofertę Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”.

Wydanie, którego pierwsze cztery tomy ukażą się w niezwykłym jak na nasze stosunki — nakładzie 100.000 egzemplarzy, obejmie 15 dwudziesto-

arkuszowych tomów, opracowanych przez najwybitniejszych znawców Mickiewicza we wzorowej szacie typograficznej i na papierze bezdrzewnym. Cena, dzięki częściowemu sfinansowaniu edycji przez Państwo oraz dzięki temu, że „Czytelnik” podejmuje się wykonać zleconą pracę na warunkach kosztów własnych, będzie wyjątkowo niska.

MYDŁO do mycia i polowania JAWA PASTA do obuwia JAWA

Do nabycia w każdym sklepie „JAWA” Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41 Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 2 telefon 26-25

Danina Narodowa utrwali granicę nad Odrą i Nysą

Z cyklu: „Zabytki Lubelszczyzny” 2.

Kościół św. Trójcy na Zamku w Lublinie

W głębi dzisiejszego dziedzińca zamkowego-więzienia, za wieżą, zwrócony ku wschodowi absyda, znajduje się kościół św. Trójcy. Z rzutu poziomego i dolnych partii murów umiejscowiamy jego powstanie w drugiej połowie 14-go wieku. Właśnie wtedy, za Kazimierza Wielkiego, powstają po 1341 roku w Polsce kościoły, wsparte na jednym filarze środkowym, np. w Stopnicy, Kurzelowie, Wiślicy, tak jak u św. Krzyża w Krakowie.

Rzut kościoła jest kwadratowy, filar środkowy osmioboczny, z którego górą rozchodzą się profilowane żebra, dzielące sklepienia na szereg pól. Prezbiterium wydłużone, zakończone trzema ścianami osmioboku, również o sklepieniu żebrowanym. Poziom właściwej kaplicy jest na pierwszym piętrze. Prowadziły do niej schody wewnętrzne drewniane. Znieziono je w 1890 roku, przerabiając otwór drzwiowy na okienny. W tym też czasie zniszczono pięknie rzeźbiony chór gotycki przy ścianie zachodniej, następując go nader prymitywnym, na który prowadzi schody w okrągłej baszcie wewnętrznej, jedynym w Polsce przykładem takiego rozwiązania architektonicznego.

W drugiej ćwierci XVI w. kościół uległ przebudowie zewnętrznej, mianowicie otrzymał renesansowy szczyt. W ciągu 19-go wieku obniżono dach nad prezbiterium, przebito wejście wewnętrzne z korytarza więziennego, wreszcie otynkowano z zewnątrz cały kościółek.

Kiedy otynkowano wnętrze — niewiadomo. Kościół jest więc bardzo ciekawym i dobrze zachowanym budynkiem gotyckim z epoki kazimierzowskiej. Posiada ołtarz główny z 16-go wieku. Dwa boczne z tegoż czasu znajdują się w kościele św. Wojciecha. Z wyposażenia wewnętrznego nie się nie zachowało.

Ale nie architektura stanowi główną wartość kościoła św. Trójcy, że jest on jednym z najcenniejszych zabytków polskich. Oto u schyłku 19-go wieku odkryto przypadkiem, że kaplica więzienna, całkowicie wybielona, kryje pod tynkami skarby malarstwa dekoracyjnego z końca 14-go i początku 15-go wieku. Trzeba było długich lat, ciężkiej pracy fachowców, malarzy-konserwatorów, by wydo-

być na jaw utrwalic cały przepych malowanych ścian, sklepień, żebier, prezbiterium i nawy.

Pierwsze odkrycia

przypadają na połowę 14-go wieku, ale wtedy nie zainteresowano się tym. Dopiero należyte badania zapoczątkował w 1893 roku art. malarz Józef Smoliński. Na większą skalę rozpoczęto roboty restauratorskie w 1917 roku pod kierunkiem prof. Juliana Makarewicza. Ukończone w 1923 roku przez prof. Edwarda Trojanowskiego. Obaj profesorzy pracowali w zespołach swoich uczniów.

W 1930 roku prof. Michał Walleki opublikował swą pracę doktorską o freskach w kościele św. Trójcy w Lublinie. Stamtąd też czerpane są materiały do niniejszego szkicu.

Laika zwiedzającego kościół zamkowy uderza wspaniała powaga, prześliczny koloryt całości wnętrza, który chętnie przyrównujemy zazwyczaj do spłowiałego gobelinu. Barwne i urozmaicone dekoracje żebier, postacie na polach sklepienia, wreszcie szereg obrazów-scen, ujętych w ramy, a pokrywających ściany — tchną jakimś zamierzczym nastrojem, obcym kościołom katolickim.

Nad ceglana podłoga ściany do wysokości ponad metr posiadają malowaną kołtę, tkaninę podwieszoną na kółkach nanizanych na pręt. Stanowi to jakby cokolwiek, podstawę malowideł ściennych. Biegają one w dwa rzędy, wypełniają pola międzysklepienne ścian, pokrywają łuk tęczowy (ściana dzieląca nawę od chóru), otaczają otwory drzwiowe i okienne, zdobią ich rozglifienia.

Trudno omawiać treść malowideł

nie reprodukuje ich zdjęć. Są to sceny z życia i męki Chrystusa, postacie świętych, symbole chrześcijańskie. Wartość ich polega na wysoce artystycznym ujęciu, na kolorystyce wreszcie na pewnej egzotyce, bowiem noszą one piętno obcego świata, bizantyńszemu wschodniemu z domieszką Trecenta włoskiego. Skąd się wzięły w Lublinie, kto je stworzył?

Gdy Jagiello został królem polskim, ów książę litewski wychowany na kulturze wschodniej sprowadza do Polski ma-

larzy ruskich i każe im pokrywać polichromią wnętrza kościołów i komnat zamkowych. Figuruje w kronikach pod datą 1395 renowacja omawianego kościoła polegająca niewątpliwie na zapoczątkowaniu prac malarskich. Ukończono je w 1418 roku, 15 sierpnia, jak głosi napis na łuku tęczowym. Pracował przy nich mistrz Andrzej i dwaj pomocnicy, bowiem badacze ośmiągają trzy „pędzle” malarskie, o różnej technice, dla zwykłego oka nie do zauważenia. Technika jest freskowa, podmalowywana temperą.

Malowidła

są zapewne powiększonymi miniaturami z jakiegoś psalterza, na co wskazuje szereg szczegółów nader specjalnych. Wysoki poziom artystyczny, treść ikonograficzna — ukazują krzyżowanie się wielkich prądów sztuki malarsko-dekoracyjnej 14-go i 15-go wieku na wschodzie Europy. Są to wpływy zw. renesansu Paleologów w Bizancjum, wpływy sztuki Rusi Suzdańskiej, Rusi Halickiej i wreszcie wpływy sztuki serbskiej. Nie lada mistrzem był ów Andrzej, ni obce mu były owe prądy wielkiej sztuki.

Jakże silne były wpływy Jagielly, które

re narzucił i — co pokazimierzowskiej malarzy ruskich, zdobiciych kościoły w takich punktach, jak Gniezno, Kraków, Sandomierz, Wiślica, Opactwo Świętokrzyskie. Ta zupełnie obca duchem sztuka była naogół przyjęta przez współczesnych przychylnie.

Malarze

zwalczali z kolei trudności z przystosowaniem swych umiejętności do znowu dla nich obcej architektury gotyckiej, dającej inne podziały ścian, sklepienia, absydy.

Jedynym o zachowanej w całości polichromii wnętrza jest właśnie kościół św. Trójcy w Lublinie, stąd jego wartość dla historii sztuki wogóle, a dla historii sztuki w Polsce w szczególności.

Stąd pietyzm z jakim to arcydzieło sztuki wschodniej z początku 15-go wieku przechowujemy, dbając o jego całość, arcydzieło świadczące o wysokiej kulturze artystycznej fundatorów i twórców.

(Niedostępny przez lata okupacji, nie znany młodszemu pokoleniu, kościół św. Trójcy na zamku lubelskim znajduje się w zupełnie dobrym stanie, otoczony staranną opieką).

Inst. Arch. Zygmunt Knotke
Konservator.

Św. Mikołaj u b. Więźniów Politycznych

Związek b. Więźniów Politycznych, Koło Lublin, zaprasza wszystkie dzieci na WIECZÓR ŚW. MIKOŁAJA, który odbędzie się dnia 6 grudnia br. o godzinie 17-ej w sali Pocztców (ul. Peowiaków 13).

Na program wieczoru złożą się: „Zaspiane oczko” — Janiny Porazińskiej, wykona zespół dziecięcy, Krakowiak i Dziewczynka z Zapalkami — odtańczy balet Łosakiewicz-Grodzkiej, „Dziad i Baba” oraz inne pieś-

ni dla dzieci odśpiewa J. Bielska. Na stopnie Św. Mikołaj obdarzy wszystkie grzeczne dzieci podarkami. Na zakończenie wieczoru odbędzie się zabawa dziecięca.

Rodzice mogą składać upominki codziennie w godz. 9—13 w lokalu Związku, Krak. Przedm. 29 I p. Wstęp na wieczór dla dorosłych zł. 50, dla dzieci 20. Członkowie Związku powinni zgłaszać się wcześniej po zniżkowe bilety.

Tania reperacja obuwia

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego w Lublinie przekazała 3.800 kg. skórgumy Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, która zawarła umowę z Cechem Szewców o dostawę zelowania obuwia.

Zadaniem Cechu Szewców będzie rozprowadzać między szewców cechowych skórgumę, aby w ten sposób u-

dostępnie szerokim masom reperację obuwia. Aby konsumenta zorientować w cenie dystrybucyjnej, w cenniku Cechu Szewców ma być ustalona oddzielnie cena za skórgumę na zełwki i obcasy, oddzielnie zaś cena za robociznę szewców. Akcja zelowania rozpocznie się jednocześnie u wszystkich szewców. Cały kontyngent skórgumy został przeznaczony na miasto Lublin.

WITOLD POPRZECKI

26

PANI DR. HANECZKA

W tej właśnie chwili Pogranicki wszedł do drukarni, w której bito ich gazetę. Już w bramie zauważył, że w podwórzu stoi ciężarowe auto, wokół którego nudzą się trzej młodzi ludzie, z których każdy wyglądał tak, jakby był właścicielem tego auta.

— Dobrze, że jesteś — przywitał go kierownik wydziału prasowego. — Musimy w ciągu tej nocy przeprowadzić się stąd do Rembertowa. W ciągu nocy załadujemy wszystko na ten samochód, który stoi w podwórzu i rano, jak tylko brama będzie otwarta — odjazd.

— A co ja mam z tym wspólnego?

— Ciebie, Szpaka i Chadzkę pułkownik wyznaczył do osłony. Są tu dla was rozpylacze i amunicja. Ty będziesz uważał na ulicę z balkonu, Chadzko nad tobą z dachu, a Szpak będzie na przeciwko ciebie, pokaże ci gdzie, żebyś za wysoko rozpylacza nie pułnił. Chodź ze mną!

To rzekłszy, przeprowadził go na drugie piętro, gdzie mieściła się redakcja i radio. Radio było urządzone w drzwiach rozsuwanych, tak, że nawet przy bardzo skrupulatnym badaniu, trudno by było je znaleźć. Do audycji wsuwało się wtyczkę słuchawek w zamek, a kręciło się rączką klamki.

Pogranicki przypomniał sobie, z jakim trudem i nakładem pieniędzy to wszystko było urządzone...

— Czy ta przeprowadzka jest naprawdę konieczna? — zapytał od niechcienia.

— Jesteśmy wyspani od dwóch godzin i w każdej chwili mogą po nas tu przyjść. Ale że to ostatnia nasza drukarnia i ostatnie radio, więc zapadła decyzja, żeby je uratować za wszelką cenę. Zanim dostaniemy następne radio i drugą drukarnię — może upłynąć z miesiąc lub dwa. Teraz uważaj — tam na trzecim piętrze w oknie stoi już Szpak. Co kwadrans błysnie latarką w głąb pokoju, żebyś miał kontrolę nad nim, że czuwa. Jak załadujemy wszystko — przyjdę po ciebie i pojedziemy razem.

— Dokąd?

— Do Rembertowa. Gdyby nas po drodze Niemcy zaczepili, to choć szofer ma papiery w porządku, mogłaby być krewa, gdyby Niemcy powzięli jakiegokolwiek podejrzenie. A jeżeli by się zdarzyło, to rozkaz jest przejechać po nich. Dlatego też amunicji macie wszyscy trzej nie liche majdany. Kierownik wręczył mu rozpylacz i amunicję, w tejże chwili ktoś cicho gwizdnął z dachu.

— O... kwadrans po dziewiątej... To się Chadzko odezwał.

Po chwili okno na trzecim piętrze przeciwległego domu rozjaśniło się, ale tak nieznacznie, że ledwo było widać. To Szpak dawał znak, że obserwuje ulicę i nie śpi.

— No, ale nie usnij czasem, bo ty masz najdłuższy obstrzał do obserwowania: całą ulicę w tę stronę. Gdyby się tu coś takiego przydarzyło — ty rozpoczynasz ogień pierwszy. Tamci dwaj tylko cię poprawiają. Jak zlikwidujesz Niemców, to zostaniesz na balkonie, aż ja po ciebie przyjdę.

— Rozkaz! — mruknął Pogranicki.

Może dopiero teraz poczuł, że wypił trochę za wiele. Wódka krążyła w nim tam i z powrotem, jak krew. Właściwie dopiero teraz by sobie wypił, tak, jak mu się to zresztą na noc dzisiejszą szykowało u Ryszarda i Haliny. Przed oczyma zamajaczyła mu butelka, obowiązkowo litrowa, bo od takiej tam zaczynało, duży kielich i — dymiące danie przed nim.

Tymczasem jednak trzeba było te marzenia odłożyć do następnego dnia, jeżeli nie dalej i — patrzeć, co się dzieje...

W oddali bowiem pokazało się jakieś światelko, które poruszało się w sposób bardzo podejrzany. Wyglądało to jak robaczek świętojański, z tą może różnicą, że drgało prawie w jednym miejscu.

Dopiero w odległości stu metrów zorientował się, że jest to rower ze źle umocowanym światłem. Jakiś Niemiec przejechał pod domem, nie oglądając się wcale na dynamitardów, którzy w każdej chwili mogli go zamieść w przetak, pojechał dalej przepaść w czerni ulicy.

— Psiakrew! — zaklął niefortunny wartownik. — Rabnałbym sobie kielicha...

(D. c. n.)

Teatry i kina

KINO OSWIATOWE w sali „Caritas” przy ul. Bernardyńskiej wyświetla film przyrodniczy p. t. „Las żyje”. Nadprogram: „Torrero” — kreskówka. Początek seansów o godz.: 15,30 i 17,30.

KINO „APOLLO” wyświetla film p. t. „Ulica złoczyńców” I seria. Nadprogram: Aktualności PKF. Początek seansów 14,45, 17-ta, 19,15. W niedziele i święta: dodatkowy seans o godz. 12,30.

KINO „BALTYK” wyświetla film p. t. „Zaklęta Narzeczona”. Nadprogram: Aktualności filmowe PKF Nr. 39/46.

KINO „RIALTO” wyświetla wspaniały film p. t. „Samotny żagiel”. Nadprogram: PKF 38/46. Początek o godz. 15, 17 i 19. W niedziele i święta pierwszy seans o godzinie 13-tej.

MYDŁO

„SIEW”

w znanej jakości do nabycia we wszystkich

sklepach
Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 56-25 3129

Redakcja „Gazety Lubelskiej”

poszukuje od zaraz wykwalifikowanej maszynistki.

Zgłoszenia w Redakcji od godz. 15 do 18 5031

Wytwórnia Kamieni Młyńskich i Sprzedaż Artykułów Technicznych „CENTROMEY”

LUBLIN, 1-go MAJA 53. Tel. 12-26
POLECA: Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, siatki druciane, gurty, klingerit, żelazka kulkowe, i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.
FABRYKA: ul. Przemysłowa Nr 15
B I U R O: ul. 1-go Maja 53 m. 4. Tel. 12-26 3125

MEBLE BIUROWE:

biurka, stoły, szafy, stoliki pod maszynę, krzesła i wieszaki gięte, oraz kredensy kuchenne i łóżeczka dziecięce

poleca firma 5758 L
Jan Zawisza
Lublin, ul. Królewska 11 tel. 32-23

UWAGA!

Największy wybór towarów świątecznych z działu kolonialno-spożywczego, z wyrobów porcelanowych i porcelitowych, ozdób choinkowych i szeregu innych artykułów po cenach ściśle hurtowych poleca

Wiejska Centrala Handlowa
Wl. IZYDOR WOŹNIAKOWSKI
Lublin, ul. Lubartowska 12

5044 L

UWAGA!

ZEGARMISTRZE

F-ma A. DURSKI Warszawa Marszałkowska 103 (Róg Chmielnej)

poleca wszelkie przybory zegarmistrzowskie oraz podręcznik

„Naprawa zegarka naręcznego”

5857

WYDZIAŁ KOLPORTAŻU

Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” w Lublinie przyjmuje do dnia 10 grudnia 1946 r. prenumeratę na rok 1947 na dzienniki i czasopisma wychodzące w Zw. Radzieckim Prenumeratę zgłaszać:

Dział Prenumeraty: 3-go Maja 4 tel. 25-88
Księgarnia Krak. Przedm. 5 tel. 25-87
Punkt sprzedaży: Kunickiego 70. 5919L

PRZETWÓRNIĄ WYROBÓW CHEMICZNYCH

„STANGARD”

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne i t. p.

Lublin, Lubartowska 13. Tel. 40-94. 3772

Naprawa! Sprzedaż! Części!

ZAKŁAD PRECYZYJNO — MECHANICZNY STEFAN SŁAWEK

Lublin ul. Zamojska 14 tel. 28 — 24

Przyjmuje do reperatury wszystkie systemy maszyn: do pisania, liczenia, szycia Kasy kontrolne, powielacze, numeratory, datowniki, oraz narzędzia medyczne

SZYBKO 67. RACHOWO

MEBLE

Nowe sypialnie — stołowe — kuchnie — tapczany i używane
MIECZYŚLAW KOWALSKI Lublin, Zielona 5 tel. 22-22 5503

MEBLE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

CZERDOWE

DO P.T. ABONENTÓW RADIOFONICZNYCH.

W związku z zarządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 31 października 1946 r. o wprawdzie w życie instrukcji radiofonicznej, ogłoszonej w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Poczt i Telegrafów Nr. 16 z 1946 roku poz. 59 zawiadamia się, że od dn. 1 grudnia r.b. do rejestrowania urządzeń radiodiodowych, jak również do przyjmowania jakichkolwiek wpłat z tytułu należności radiofonicznych, uprawnione są wyłącznie urzędy i agencje pocztowo-telekomunikacyjne.

Wobec powyższego uprzedza się zainteresowanych, że ewentualna wpłata abonamentu radiofonicznego za miesiąc grudzień b. r. i późniejsze — dokonana bezpośrednio na rzecz Polskiego Radia, nie będzie uznana przez Zarząd Pocztowy i należność zostanie ściągana w drodze przymusu administracyjnego.

Dyrektor Okręgu: 5945 (—) Inż. W. Koloźziejczyk

Termin całkowitego wykończenia robót do dnia 5.II.1946 r.

Podkładyki przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, Spokojna 4, pokój 76, gdzie też należy złożyć oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 6.XII. 1946 r. o godz. 12-tej. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej. Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

- 1) Unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania poniesienia jakichkolwiek odszkodowań.
 - 2) Częściowego skorzystania z oferty,
 - 3) Prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.
- p.o. Naczelnika Wydziału Odbudowy Arch. Fajrowicz. 5920

NAUČA

KURSY BUCHALTERYJNE Związku Księgowych dla początkujących. Zapisy ul. Narutowicza 33 w godzinach 17,30—20. 5586

PRACA

FOTOGRAF lub retuszerka wykwalifikowani potrzebni, Warszawa, „Foto-Studio”, Marszałkowska 88. 5926

EKSPEDIENTKA do sklepu galanterijnego potrzebna. Wiadomość w Administracji. 5897

EKSPEDIENTKA potrzebna natychmiast. Zgłoszenia osobiście. K. Chojnacki i S-ka, Lublin, Narutowicza 31. 5953

KOMENDA Okręgu Hufców Budowlanych zatrudni mistrzów murarskich jako instruktorów, Spokojna 4, pok. 63. 5942

LOKALE

ZAMIENIĘ dwu pokojowe mieszkanie na Bronowicach (Sibibińska) na równorzędne w śródmieściu. Szczegóły do omówienia, telefon nr. 43-55. 5935

POSZUKIWANIA

PANIĄ Janinę Przesławską, lat 6 do roku 1945 była w Nadleśnictwie Lublin, a obecnie w Białej Podlaskiej, proszę gorąco o słu mnieliczące matkę Edka Godlewskiego. Adres: Maria Szabostowa, Radłów, pow. Brzesko. 5869

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygod” Michałowski, Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217

KOŻE rasową sprzedam. Wiadomość Kościuszki 3. Sklep pralni chemicznej. 5907

MYŃSKIE kamienie, nalew, maszyny, gazę, siatki, pasy, gurty, czepaki, żurki, żelazka kulkowe, klingerit i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne poleca „Centromey” Lublin, 1-go Maja 53 m. 4. tel. 12-26. 592a

PARNIKI oszczędnościowe 80, 100, 120, 140-litrowe poleca Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 5081a

MYŃSKIE kamienie, turbiny, wszelkie maszyny młyńskie, gazę, pasy, siatki, gurty, nalewy do kamieni itp. oraz wszelkie artykuły młyńskie itp. poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 5081b

PLACE, zabudowania, sprzedaż, pomiaty, plany. Mierniczy Przyśięgi Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 5914L

MYŃSKIE maszyny, pasy, gurty, siatki, gaza, szczeliwa azbestowe, konopne, klingerit, wały pędne, koła pasowe, motory, nalewy na kamienie, wszelkie artykuły młyńskie poleca **TECHNOMLYN**, Warszawa, Jerozolimskie 28. 5669L

PEKINKE rasową, trzymiesięczną sprzedam. Łęczyńska 3, „Emlbor” — Magazynier. 5923L

KRAWATY, szale w dużym wyborze poleca Wytwórnia „Atom”, Łódź, Narutowicza 41. 5179

JOJO — doskonałą namiastką jajka, żelatynę, budynie, sodę jadalną itp. poleca Wytwórnia Artykułów Spożywczych „Marko” — Dr. Kozłowska, Łódź, Kopernika 67. Prowincja za zaliczeniem Pośredni agenci. 5848

SPRZEDAM skórniki i łapki karakulowe Karmelicka 2/5 od godziny 16—18. 5952

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, Redaguje Kolegium. Red. Nacz.: Leopold Beck

Redaktor naczelny — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nočna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-38. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-37. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kłosa Bychawska 67. Za treść ogłoszeń i edakcja nie odpowiada

Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie
A—10667